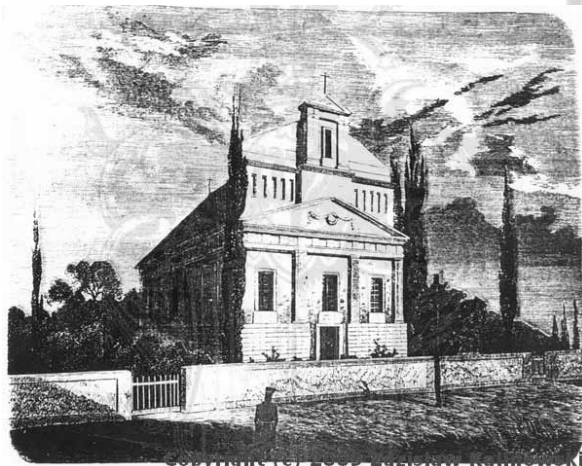


## ZABYTKI REJOWCA. Część I.

### a/ Dzwonnica

Katalog zabytków sztuki w Polsce – woj. lubelskie pow. Chełmski wydany przez Instytut Sztuki PAN - podaje, że dzwonnica przy kościele po unickim pw. Św. Michała Archanioła powstała w XVIII wieku.

Z dokumentów archiwalnych, do których miałam szczęście dotrzeć wynika jedno znacznie, że tą dzwonnice w stylu klasycystycznym wybudowano w 1900 roku. Można też w prostszy sposób udowodnić, dokonując porównania ryciny kościoła zamieszczonej w „Tygodniku Ilustrowanym”, z roku 1863 z fotografią wykonaną na początku XX wieku. Porównanie nie powinno pozostawić wątpliwości, co do okresu powstania tego obiektu.



Rycina z Tygodnika Ilustrowanego z 1863 roku



Kościół unicki pw. Św. Michała Archanioła w Rejowcu. Fotografia z początku XX wieku



Po przeciwnej stronie od dzwonnicy w kierunku południowym w rogu ogrodzenia dom pogrzebowy tzw. „Trupiarnia”,



*Dzwonnica przy kościele po-unickim pw. Św. Michała Archaniola w Rejowcu. Foto z początku XX wieku.*

Dzwonnica murowana z kamienia wapiennego ( opoki) na rzucie kwadratu, dwie kondygnacje, otynkowana. W dolnej kondygnacji naroża upięto parzystymi pilastrami tokańskimi dźwigającymi gzyms z ząbkowaniem i trójkątnymi szczycikami z czterech stron. Okna półkuliste. W górnej kondygnacji w narożach lizeny z płycinami. Otwory dzwonne zamknięte odcinkowo. Dach namiotowy pokryty gontem, następnie dachówką eternitową a obecnie blachą ocynkowaną. Wejście do dzwonnicy, drzwi dwuskrzydłowe. Wewnątrz otynkowana. Kiedyś schody drewniane biegnące w około wieży prowadzące do belek, na, których zawieszano dzwon. Wewnątrz dzwonnicy był strop drewniany oddzielający dzwon od reszty pomieszczenia na wysokości pierwszej kondygnacji, co skutecznie chroniło dzwoniącego przed ogłuszającym dźwiękiem.

### Dzwony w dzwonnicy kościoła p.w. Św. Michała Archaniola w Rejowcu.

Z inicjatywy wyznawców prawosławia w 1895 roku został zamówiony i zakupiony dzwon z myślą o przyszłej dzwonnicy. Ważył 24 ½ puda czyli około 401 kg , za który zapłacono 420 rubli .Pierwotnie został zawieszony na prowizorycznym rusztowaniu obok świątyni. Po roku 1900 został zawieszony w nowo wybudowanej dzwonnicy i służył wiernym wyznania prawosławnego do połowy 1915 roku. Nie zachował się do naszych czasów <sup>1</sup> - został zdjęty i wywieziony w głąb Rosji.

Po roku 1918 z braku dostatecznej ilości wiernych i kapłana prawosławnego, obiekty cerkiewne przestają służyć wyznawcom prawosławia. Najbliższe położone Rejowca i funkcjonujące parafie prawosławne były w Żulinie i Krupem.

Opuszczona i zaniedbana świątynia została przekazana pod opiekę kościoła katolickiego.

<sup>1</sup> W okresie tzw. „bieżeństwa,, w I wojnie światowej – lipiec 1915 roku. Ucieczka urzędników rosyjskich, duchowieństwa prawosławnego i części jej wyznawców przed wojskami austro-węgierskimi.

Z polecenia ordynariusza diecezji lubelskiej, w dniu 01 lipca 1919 roku dokonano jej rekonyliacji. Aktu tego dokonał ks. proboszcz Bronisław Zakrzewski.

Do wybuchu II wojny światowej rzadko odprawiano w niej nabożeństwa. Stan techniczny budowli z roku na rok był coraz gorszy. Wymagał szybkiej interwencji konserwatorów. Kuria Biskupia w Lublinie wraz z władzami powiatu chełmskiego i Gminy Rejowiec szukały sposobu na jej zagospodarowanie. Wysuwano różne plany, co do dalszych losów obiektu. Skłaniano się do wniosku, aby przeznaczyć obiekt kościelny na inne cele, nawet niezwiązane z kultem religijnym. Z braku funduszy nie przystąpiono do prac adaptacyjnych. Niedostateczny nadzór świątyni doprowadza do dalszej dewastacji kościoła.

W okresie 20-lecia międzywojennego nawet strażacy z Rejowca wykorzystują mury świątyni do doskonalenia kunsztu pożarniczego. Taki stan rzeczy przetrwał do wybuchu II wojny światowej. W roku 1940 mieszkańcy narodowości ukraińskiej wyznania prawosławnego tak z miasteczka i gminy Rejowiec, przejmują ponownie świątynię na swoje cele religijne.

W nieczynnej dzwonnicy po raz drugi w jej historii zawieszono dzwon. Był bardzo mały. Wzorem i wielkością przypominał tzw. sygnaturkę. O jego rozmiarach świadczyć może zachowane do dnia dzisiejszego bardzo delikatne rozwiązanie konstrukcyjne jego zawieszenia.



*Wycięta z dzwonnicy dębowa belka z zachowanym uchwytem, na, którym wisiał niewielki dzwon w latach 1940-1945. Przykuwa uwagę prymitywizm konstrukcyjny i jego niewielka wytrzymałość.*

Świątynia służyła wyznawcom prawosławia do połowy 1944 roku. Duże „zasługi”, w reaktywowanie parafii położył pop Marian Tkacz<sup>2</sup> s. Aleksandra. Po zakończeniu II wojny światowej wiele rodzin ukraińskich wyjechało lub zostało przesiedlonych. Opuszczając Rejowiec, prawosławni zabierają też i ten dzwon. Znacząca ich część jednak pozostała na miejscu, ukrywając, że są narodowości ukraińskiej i, że należeli do kościoła prawosławnego. Nieoczekiwanie i z dnia na dzień stawali się gorliwymi wyznawcami wiary rzymsko-katolickiej a z narodowością ukraińską nie mieli nic wspólnego. Oni zawsze byli „tutejsi”. Dość długo po wojnie przy odrobinie szczęścia można było usłyszeć specyficzną „mowę chachlacką”. Do dziś pozostały jej relikty: nypać – szukać, doctor – lekarz, kaszkiet – czapka, sieni – korytarz, kaban – świnia, wyszki – strop, lepiech – tatarak, horyłka – wódka, syr – ser itp. Od czasu wyzwolenia z pod okupacji niemieckiej świątynia stała opuszczona i coraz bardziej dewastowana. Z braku właściwego nadzoru i prawnego właściciela, świątynia oraz dzwonnica popadają w ruinę.

Przy zniszczonym dachu kościoła, zawilgoconej więźbie i stropie na początku lat 50 XX wieku cała ta drewniana konstrukcja zawałowała się. Nikt nie był zainteresowany obiektem. Nikt nie reagował, kiedy drewniane elementy świątyni służyły, jako opał dla niektórych mieszkańców Rejowca. W ten oto sposób zniszczono cenne malowidła stropowe. Rabowano elementy drewniane wyposażenia dzwonnicy, nie oszczędzono nawet drzwi wejściowych.

<sup>2</sup> Tylko nieoczekiwanemu zbiegowi okoliczności uniknął kary śmierci za postawę anty polską w czasie okupacji niemieckiej.

Kościół, dzwonnica oraz cmentarz grzebalny był ogrodzony murem z kamienia wapiennego z wykończeniami cegłą czerwoną. W latach 60-tych XX wieku były jeszcze resztki tegoż ogrodzenia od strony północnej kościoła

Do roku 1989 postępowało dalsze samo-niszczenie murów świątyni. W 1990 roku przy wykorzystaniu sprzyjających okoliczności przystąpiono do remontu. Zrujnowany zabytek po długiej odbudowie wrócił do funkcji religijnej. Status prawny zabytkowego kościoła został uregulowany. Jest on własnością parafii rzymskokatolickiej w Rejowcu. Dawna świątynia unicka pw. Św. Michała Archanioła ma służyć społeczności, jako kaplica cmentarna. Uroczyste została poświęcona przez bp. Mieczysława Cisło w czasie odprawianej Mszy Świętej o godzinie 10 –tej w dniu 16 maja 2004 roku.

W dniu 5 lipca 2005 roku o godzinie 19,17 po raz trzeci w historii istnienia tej dzwonnicy wciągnięto i zawieszono dzwon, który został ufundowany przez parafian rejowieckich . Otrzymał imię Św. Michała Archanioła. Na dzwonie widnieje następujący napis:

**„ ŚW. MICHAŁ ARCHANIÓŁ „**

**DZWON TEN ZOSTAŁ UFUNDOWANY NA PAMIĄTKĘ NAWIEDZENIA NASZEJ PARAFII PRZEZ KOPIĘ OBRAZU M. B. CZĘSTOCHOWSKIEJ W DNIU 14. 07. 2005 R. KIEDY PAPIEŻEM POLAKIEM BYŁ JAN PAWEŁ II, ORD. ARCHIDIECEZJI LUBELSKIEJ KS. ARCYBISKUP J. ŻYCIŃSKI A PROB. PARAFII KS. KANONIK FRANCISZEK ŁYSIKOWSKI. REJOWIEC A. D. 2005.**

**> MARIA < .**

**ME FECIT JOANNES FELCZYŃSKI CAMPANARUM FUSOR IN PREMISLIA A.D. 1808-2005.**

*( Żywych zwoluję, zmarłych oplakuję, gromy kruszę )*



*Nowy dzwon z widocznym napisem oraz wizerunkami Matki Bożej i św. Michała Archanioła.*

Czynności wciągnięcia i zamontowania dzwonu w dzwonnicy dokonali następujący strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Rejowcu: Dubiel Jacenty, Kowalczyk Krzysztof, Sałamacha Karol, Soczyński Wiesław, Soczyński Sebastian, Szadura Paweł.

W środę dnia 13 lipca 2005 roku o godzinie 21, 27 w czasie modlitwy za zmarłych, nabożeństwa różańcowego oraz Apelu Jasnogórskiego została poświęcona dzwonnica i dzwon przez księdza rekolekjonistę prowadzącego rekolekcje poprzedzające nawiedzenie parafii św. Jozafata przez kopię obrazu M.B. Częstochowskiej. Od tej chwili dzwon pełni swoją funkcję przy kaplicy cmentarnej.



*Kościół po-unicki pw. Św. Michała Archaniola w Rejowcu, który był ogrodzony murem z białego kamienia (opoki). Świątynia obecnie spełnia funkcję kaplicy cmentarnej. Foto z początku XX wieku. Kościół wraz z dzwonnica została wpisany do rejestru zabytków pod numerem A 42/331 w dniu 14 lipca 1967 roku.*

#### b/ Brama

Brama główna z parkanu okalającego kościół unicki została wymontowana po II wojnie światowej i wbudowana w płot przy Szkole Podstawowej w Rejowcu. Przypuszczalny czas powstania bramy określany jest przez znawców na połowę XIX wieku. Wykonana ręcznie z kutego żelaza przez artystę kowalskiego

Jedną z pierwszych powojennych inwestycji kierownika szkoły było przeniesienie ze zniszczonego parkanu okalającego kościół po-unicki zabytkowej bramy głównej i wbudowanie jej w ogrodzenie (płot) przy Szkole Podstawowej w Rejowcu. Stanowi niewątpliwie charakterystyczną ozdobę szacownej placówki oświatowej w Rejowcu.



*Brama główna w ogrodzeniu kościoła po-unickiego Fotografia z początku XX wieku*



*Zabytkowa brama w ogrodzeniu szkoły podstawowej. Ta sama, która pierwotnie była w ogrodzeniu kościoła po-unickiego*

*c/ Zabytkowy budynek. Rynek 1.*



*Fotografię wykonano w lipcu 1914 roku.*

Pierwotne przeznaczenie i czas powstania tego obiektu nie zostało definitywnie wyjaśnione. Wszystko wskazuje, że budynek został wzniesiony na początku XVIII wieku, czyli około 1720 roku z przeznaczeniem, jako ratusz miejski. Funkcję municypalną miał spełniać do 1810 roku. Stan wiedzy na dzień dzisiejszy nie pozwala na jednoznaczne określenie, że kiedyś mógł się mieścić ratusz. Wśród mieszkańców Rejowca funkcjonuje nieuzasadnione przeświadczenie, że był to dom M. Reja. Niema też jak na razie dowodów materialnych, że pochodzi z jego czasów.

Z całą pewnością jest to najstarszy budynek w obrębie rynku rejowieckiego, bez wątpienia związany z historią tego miasteczka. Na zachowanych fotografiach z początku XX wieku można wywnioskować, że już wtedy był bardzo zniszczony i zaniedbany. Po roku 1810 przeszedł w ręce prywatne. Spełniał w tamtych czasach trzy funkcje: mieszkalną, karczmy i sklepu z artykułami

kolonialnymi. Prowadzonych przez kupców żydowskich. Tuż przed wybuchem II wojny światowej w jednym z pomieszczeń prowadził sklep kupiec narodowości polskiej<sup>3</sup>.

Dach dwuspadowy – w części zachodniej obniżony ( stan na początku XX wieku). Budynek murowany z kamienia wapiennego (opoki) ze wstawkami cegły czerwonej. Otynkowany, parterowy z mieszkalnym poddaszem o wystroju klasycystycznym. Wielokrotnie przebudowywany. Wewnątrz w układzie trzytraktowy z sienią przelotową na osi, w której mieści się arkada komina zbiorczego. Sklepienia w sieni i piwnicach kolebkowo krzyżowe.

Cztery otwory wejściowe do budynku. Od fronty portyk na dwu kolumnach toskańskich podtrzymujący trójkątny fronton. Jeden z narożników od strony południowo wschodniej podparty szkarpą. Obecnie dach dwuspadowy – wyrównany, obniżony, kryty gontem a później blachą. Najcenniejszą częścią budynku to strona wschodnia z ciekawym trójkątnym przyczółkiem. Wystrój klasycystyczny budynku i ciekawy gzyms profilowany decydują o jego wartości artystycznej. Po II wojnie światowej epizodycznie wykorzystywano go na prowadzenie sklepu. Gruntownie remontowany w 1950 roku.

Obecnie spełnia funkcję domu mieszkalnego. Wpisany do rejestru zabytków 2 kwietnia 1986 roku pod numerem A 128/34.

#### d/ Zespół pałacowo-folwarczny

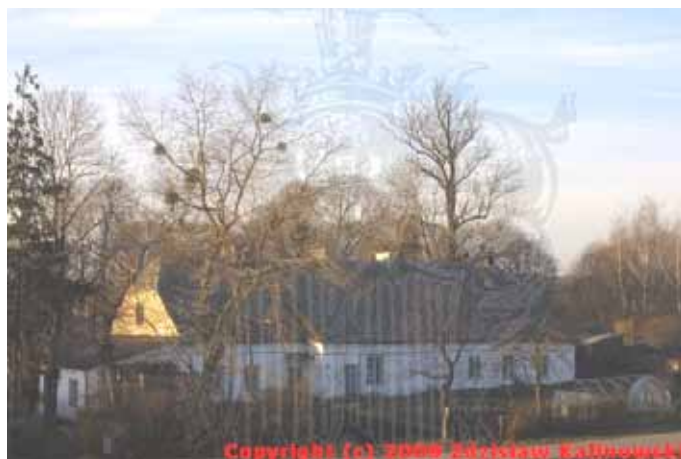
##### Oficyna

Najprawdopodobniej najstarszy w Rejowcu zabytek stały. Wzniesiona w XVII wieku. Budynek murowany i otynkowany parterowy na rzucie prostokąta z ryzalitem środkowym w elewacji tylnej i zwrócony frontem na zachód. Posiada wystrój zewnętrzny o cechach klasycystycznych z podziałami ramowo-lizenowych wieńczącym gzyms profilowany. Budynek często przebudowywany i powiększany.



*Po lewej stronie oficyny widoczne sześciokątne słupy neogotyckiej bramy wjazdowej imitujące wieże obronne. Współczesna brama wjazdowa na teren pałacowy nie ma nic wspólnego z pierwotnym. Foto wykonana w styczniu 1914 roku.*

<sup>3</sup> Działalność gospodarczą prowadził, właściciel części budynku – Domownik ojciec Kołodyńskiej.



*Oficyna, współczesny stan zachowania.*

Poważne zmiany wprowadzono w pierwszej połowie XIX wieku. Natomiast na początku XX wieku gruntownie przebudowano cały budynek. W tym czasie jego właścicielem był Józefat Jakub Budny h. Jastrzębiec. Dach na budynku dwuspadowy z naczółkami z zachowaną starą wieżbą, kiedyś krytą gontem. Na strychu można odszukać resztki komina zbiorczego.

#### Inne zabudowania:

- **piwnica** z początku XX wieku
- **dom torowego** wybudowany na początku XX wieku
- **obora** z początku XX wieku
- **dom pisarza i kowala** wybudowany około 1900 roku
- **stajnia**( obecnie lecznica zwierząt) z 1905 roku
- **pozostałość po stajni** wybudowanej w 1905 roku
- **pozostałość po oborze** datowanej na rok 1905
- **wozownia** z 1905 roku
- **młyn zbożowy** z 1905 roku ( rozebrany)



*Młyn J. Budnego ( motorowy) <sup>4</sup> u wylotu szosy z Rejowca do Krasnegostawu. W latach 80-tych XX wieku sprzedany i rozebrany. Prywatny właściciel z odzyskanych materiałów wybudowano okazały dom.*

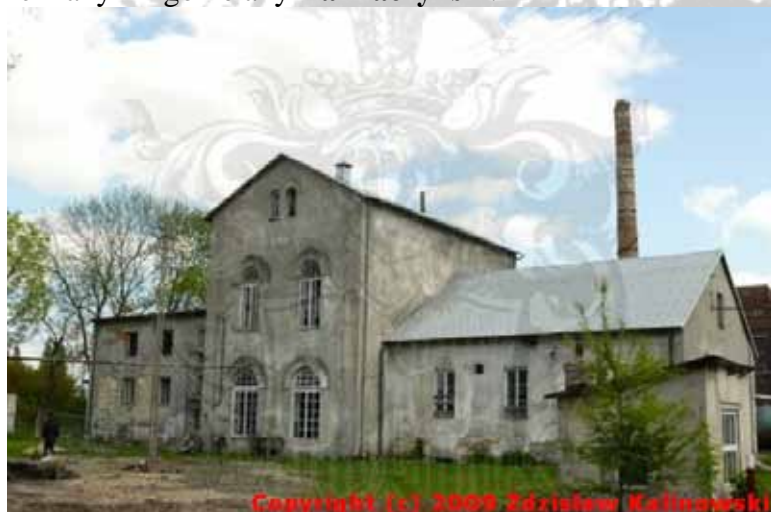


*Unikatowe maszyny z tego młyna do dziś spełniają świetnie swoje funkcje, ale po za granicami Rejowca.  
Foto z1926 roku.*

- tartak** wybudowany i uruchomiony w 1905 roku
- **magazyn gorzelniany** z 1905 roku
- **stolarnia i kuźnia** datowana na lata 1905/7
- **dom stelmacha** z 1907 roku
- **kuchnia** wybudowana w 1912 roku
- dwa **domy dla służby** z 1912 roku
- dwa **czworaki drewniane** wybudowane około 1912 roku
- **gorzelnia** wybudowana i uruchomiona w 1900 roku.

### Gorzelnia i rozlewnia spirytusu denaturowanego drzewnego

Gorzelnia i Rektyfikacja powstała w końcu wieku XIX. W 1896 roku produkowała 18.000 wiader spirytusu, a w cztery lata później około 26.000 wiader.<sup>5</sup> Właścicielem zakładu był Józefat Jakub Budny. W 1923 roku uruchomiono pierwszą na Ziemi Chełmskiej polską rektyfikację oraz wytwórnę wódek gatunkowych. Założycielem tego przedsiębiorstwa był właściciel dominium Rejowiec **Józefat Budny**, kierownictwo ogólne nad fabryką i produkcją objął znany fachowiec w świecie gorzelnianym - gorzelany **Dalmaczyński**.



*Zdewastowany po roku 1989 budynek gorzelni. Butelka z naklejką po wódce gatunkowej „Rejowczanka”, pochodząca z fabryki Józefata Budnego w Rejowcu. Z powodzeniem konkurowała jakością z wielom innymi gatunkami na ówczesnym rynku spirytusowym. Butelka znajduje się w zbiorach Jerzego Grzesiaka.*

( 194 5) Gorzelnia i Rektyfikacja w Rejowcu 1923-1931

194/5 Gorzelnia i Rektyfikacja w Rejowcu powstała pod koniec XIX w. Siedziba fabryki mieściła się w Rejowcu. Do podstawowego zadania fabryki należała produkcja spirytusu. Protokół weryfikacyjny fabryki wódek czystych Józefa Budnego z 1923 r. (sygn. 1); protokół weryfikacyjny rozlewni spirytusu skażonego z 1926 r. (sygn. 2); protokół weryfikacyjny oddziału rektyfikacyjnego z lat 1930-1931 (sygn. 3); dziennik alkoholomierza samoczynnego z lat 1924-1929 (sygn. 4)

<sup>4</sup> W 1926 roku został wykonany projekt motorowi młyna należącego do J. Budnego [ WAP Lublin.UWL V Wyzd. Kom. Bud. Sygnatura akt 543 ]

<sup>5</sup> H. Kwieciński - „Opis statystyczny Guberni Lubelskiej „, . Warszawa . 1901 rok .

Stan zachowania w/w budowli jest różny. Trudno dopatrzeć się w tych obiektach oryginalnych rozwiązań architektonicznych. Upływający czas i ludzie dopełnili dzieła zniszczenia, a zwłaszcza po ogłoszeniu reformy rolnej i nacjonalizacji majątku. W początkowych latach PRL brakowało należytego szacunku do wszystkiego, co przypominało o naszej przeszłości.

### e/ Pompy wodne.

Na początku XX wieku w rynku rejewieckim zainstalowano pompę ssąco-tłoczącą firmy TROETZER & Co. VARSOVIE <sup>6</sup>.



*Pompa ssąco-tłocząca firmy TROETZER & Co. VARSOVIE. Foto Tomasz Awdziejczyk.*

Takie ujęcie wody w ciasnej zabudowie wokół rynku było nieocenionym dobrodziejstwem dla mieszkańców, ale i straży pożarnej. Nadmiar wody rozlewany w trakcie napełniania wiader wpływał do dwóch dużych podziemnych zbiorników wybudowanych do celów gaśniczych. Było to nadzwyczaj

<sup>6</sup> Adolf Troetzer, syn Jana Troetzera założyciela wytwórni kotłów przy ul Chłodnej w Warszawie uruchomił po roku 1875 produkcję znanych pomp, urządzeń pożarowych oraz sprzętu rolniczego.



Fragment nadruku na piśmie firmy Troetzer i S-ka (dawniej Adolf Troetzer). Fabryka pomp, narzędzi ogniowych, asenizacyjnych aparatów i odlewni z roku 1904. Adres: Chłodna 29. Warszawa.

racjonalne rozwiązanie. Ubytki wody były cały czas uzupełniane. Woda z pompy zasilala też rytualną łaźnię - mykwę<sup>7</sup> przy ulicy Niecałej w pobliżu tw. „Łąk Budnego,„. Najkrótsza droga na osi od rynku i pompy do mykwy prowadziła wąską uliczką w kierunku wschodnim pomiędzy ul. Piłsudskiego a ul. Niecałą. W okresie okupacji niemieckiej na miejscu wyburzonych budynków żydowskich w centrum rynku, w pobliżu pompy, decyzją samorządu gminnego w połowie 1943 roku rozpoczęto budowę łaźni. Pompa w pełni pokrywała zapotrzebowanie w wodę tak mieszkańców miasteczka jak i powstałego obiektu. W ujęciu tym była wspaniała woda do celów spożywczych. Nadawała się do spożycia bez przygotowania. Jej wspaniałość, jakoś potwierdzały stosowne badania. W latach 50-tych XX wieku na bazie pompy i budynku łaźni uruchomiono piekarnię prowadzoną przez GS. W dniu 7 maja 1967 roku uroczystie otwarto sieć wodociagową. W latach 80-tych ubiegłego wieku zdemontowano mechanizmy ssąco-tłoczące. Nikt z pytanych nie może sensownie odpowiedzieć, dlaczego tak postąpiono. Być może był to czas niesprzyjający dla zachowania dóbr z historii Rejowca.

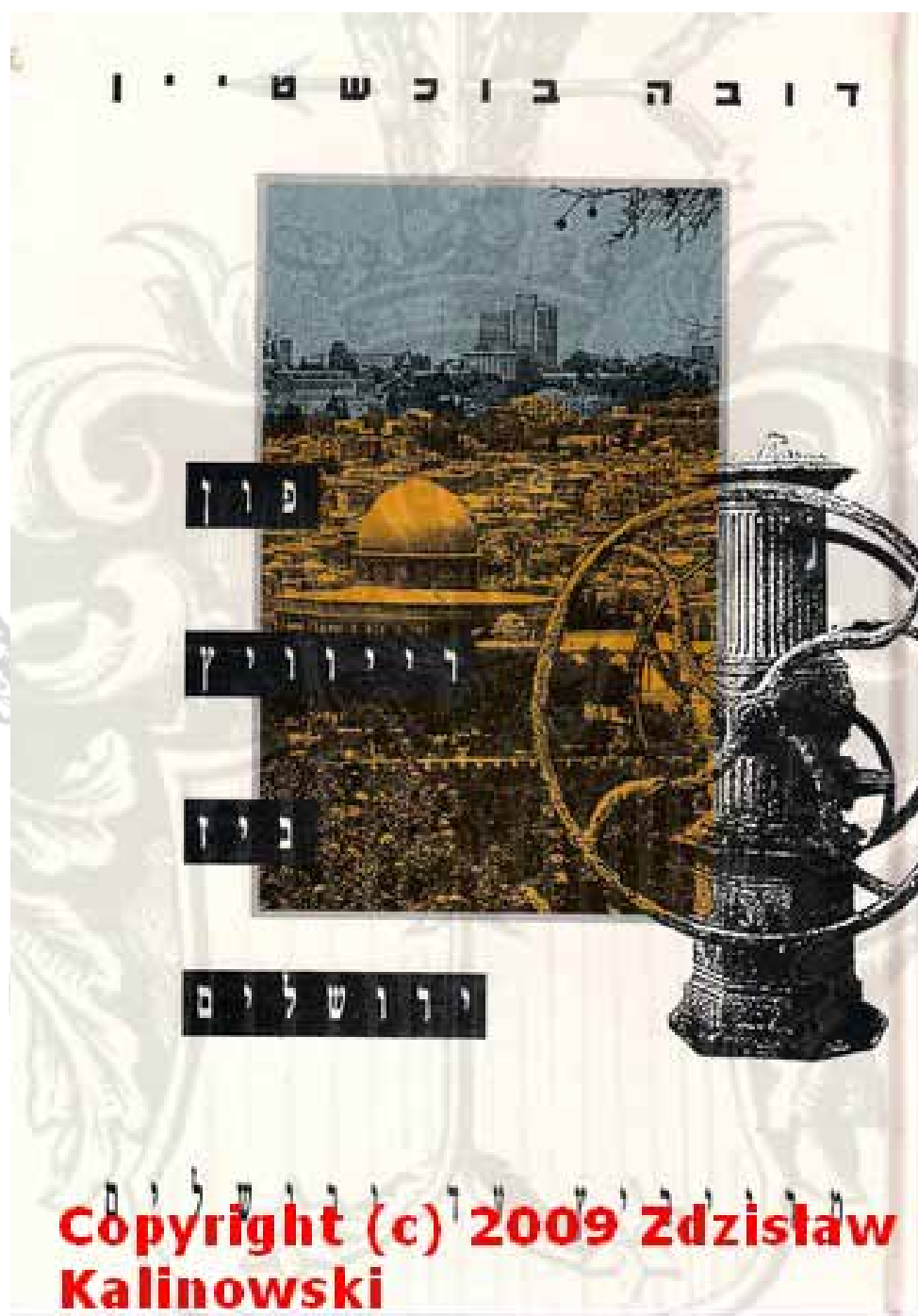
Urzednicy Gminy wraz z radnymi po roku 1992 wpadli na genialny pomysł, upiękzyć zaniedbany Rynek. Posadzono różnego rodzaju krzewy. Zastąpiono płytki chodnikowe kostką brukową z jednoczesnym zawyżeniem powierzchni Rynku. Metalowa podstawa zabytkowej pompy została przykryta brukiem tak jak i kratka ściekowa odprowadzająca nadmiar wody do podziemnych zbiorników przeciwpożarowych. Po takim „rewelacyjnym„ rozwiązaniu pompa straciła na swoim wyglądzie, zmieniły się proporcje. Po interwencji jednego z mieszkańców, urzednicy znaleźli rozwiązanie zaistniałego problemu. Polecono odciąć podstawę pompy od podłoga i postawić ją na kostce. Prawda, że był to prosty i „genialny„ pomysł nie mający nic wspólnego z dbałością o jeden z ostatnich materialnych świadków zawilej przeszłości Rejowca, godny na szczególne potraktowanie.

Do niedawna były uliczne ujęcia wody. Znikły ze względów ekonomicznych, ale nic nie stoi na przeszkodzie, aby ponownie uruchomić zabytkową pompę z tabliczką: WODA NADAJE SIĘ DO PICIA BEZ PRZEYGOTOWANIA, byłaby niezłą atrakcją turystyczną i wizytówką Rejowca.

Pompa od dość dawna była i jeszcze jest znakiem rozpoznawczym Rejowca. Charakterystyczny jej kształt jest dla byłych mieszkańców symbolem rodzinnej miejscowości. Zdobi wiele tytułowych stron książek o Rejowcu, wydanych w wielu językach świata. Jedną z nich jest w wolnym tłumaczeniu „**Z Rejowca do Jeruzalem,**„ autorstwa Beli Buchsztajn c. Doby Krotman<sup>8</sup> z Rejowca.

<sup>7</sup> Mykwa, czyli basen do kąpieli albo inaczej zbiornik z bieżącą wodą, który w judaizmie służył do ablucji ciała oraz mycia naczyń sakralnych z nieczystością rytualną. Woda w nim powinna pochodzić z naturalnego źródła (deszczówka lub stopiony śnieg). Woda w zbiorniku co najmniej 1,20 głębokości. Mykwa powinna się składać z basenu oraz ze zbiornika na wodę deszczową obok. Oba zbiorniki powinny być szczelne, ale musi być możliwość łączenia obiegu wody. Średnica otworu, przez, który wpływa woda ze zbiornika do basenu jest ściśle określona od setek lat. Nie może być mniejsza niż 5 centymetrów. Dach mykwy był połączony przewodem z rezerwuarem, aby woda deszczowa mogła do niego spływać.

<sup>8</sup> Natomiast Doba Krotman była córką Hany Zygelbojm znanej i cenionej w ówczesnym Rejowcu rodziny Zygelbojmów. Wspomniana książka została wręczona Danucie i Zdzisławowi Kalinowskich przez autorkę w dowód uznania i szacunku w czasie uroczystości odsłonięcia pomnika na cmentarzu żydowskim.



*Okładka tytułowa książki „Z Rejowca do Jeruzalem,,*

Władze samorządowe okresu międzywojennego zlecają budowę drugiej studni z pompą ssąco-tłoczącą<sup>9</sup> na przeciwko siedziby Posterunku Policji – po wojnie Ośrodek Zdrowia.

---

<sup>9</sup> Chlupanie wody było częstym dźwiękiem, albowiem z powodu braku wodociągów i kanalizacji woda była noszona, a brudy wylwane do rynsztoka. Posiadanie studni indywidualnych, np. kołowrotowych uzależnione było od położenia gospodarstwa w stosunku do lustra wody. Z dokumentów wynika, że w Rejowcu w 1935 r. były dwie studnie kopane betonowe z pompą (...) „*a dobra woda mogła być uzyskana w wierconych studniach na głębokości 70 metrów,,*. APLOCh, Akta gminy Rejowiec, Zdrowie publiczne, 1935, sygn. 42.



*Pompa ssąco-tłocząca naprzeciwko dawnej siedziby Ośrodka Zdrowia i w pobliżu zabytkowego budynku przy - Rynek 1. Foto Tomasz Awdziejczyk.*

Na jednej z sesji GRN zdecydowano o remoncie budynku łaźni w Rynku w Rejowcu oraz o reperacji i remoncie pomp, z których też korzystała społeczność szkolna. Woda z tych ujęć w odróżnieniu od innych studni nadawała się do picia bez przegotowania <sup>10</sup>.

Należy apelować do kompetentnych władz, aby zabytkowej pompy ( pomp) nie traktować jak niepotrzebny złom, ale wyeksponować tak, aby się stały atrakcją Rejowca.

---

<sup>10</sup> Rynek - w 1858 roku budowę studni z pompą rozpoczął Fryderyk Miller.



*W prawym dolnym rogu fotografii kratka ściekowa odprowadzająca nadmiar wody do podziemnych zbiorników przeciwpożarowych.*

#### f/ Łaźnia

Wzmianki o budynku łaźni <sup>11</sup> w świetle niektórych dokumentów, które po części wyjaśniają czas powstania, jej przeznaczenie wraz z upływem lat oraz rozwieją nieprawdziwe dywagacje.

<sup>11</sup> Budynek wzniesiono w czasie okupacji niemieckiej na placu po rozebranych domach mieszkańców Rejowca narodowości żydowskiej. Materiał budowlany (cegła i drewno) w całości pochodził z budynków żydowskich, strony zachodniej rynku (rejon dzisiejszej „Arianki,,). Początkowe przeznaczenie – łaźnia miejska. Do roku 1945 dewastowana, wymagała prac wykończeniowych (Protokół Rady Gminy z 22.09.1949r), po wojnie adaptowany na cele kulturalno - społeczne, następnie przeznaczono go na piekarnię GS w Rejowcu. Po 1989 roku własność prywatna.



*W tym budynku na pierwszym planie w 1949 roku otwarto Bibliotekę Gminną, następnie uruchomiono piekarnię GS. Fotografia przedstawia rozpoczęcie prac związanych z przebudową „Placu Zgromadzeń i Manifestacji”. Fotografię wykonał Zdzisław Kalinowski w 1959 roku.*

## Protokół Nr 2

Z posiedzenia Gminnej Rady Narodowej w Rejowcu odbytego w dniu 14.08.1944 r w lokalu Rady zwołanego przez Przewodniczącego Komitetu Wyzwolenia Narodowego na podstawie okólnika Nr 1 Delegatury Miejskiej Rady Narodowej dla zorganizowania Powiatowej Rady Narodowej powiatu chełmskiego z dnia 3 VIII 44 roku.

Pkt. 4 – sprawa uruchomienia łaźni w Rejowcu. Przewodniczący wyjaśnił, że łaźnia w Rejowcu nie jest czynna z powodu niewykończenia tejże. Władze wojskowe stale zwracają się z prośbą o uruchomienie tejże, deklarując ze swej strony pomoc.

### Uchwała Nr 2

Rada Narodowa Gminy Rejowiec postanawia wykończyć i uruchomić łaźnię w Rejowcu w jak najkrótszym czasie. Celem zajęcia się i wykończenia i uruchomienia łaźni wybrano komisję w skład, której weszli pp. Policha Jan i Madeński Kazimierz z Rejowca.

Ze sprawozdania działalności Rady Gminnej w Rejowcu z dnia 12.11.1946 roku.

(...) „Łaźnia wzniesiona podczas okupacji niemieckiej, budynek dobry murowany, urządzenia w komplecie wewnętrzne, lecz brak siły napędowej wody, bowiem ręczna pompa nie jest w stanie zaopatrzyć takowej w dostatecznej ilości wody, to też należałoby wstawić pompę wirową zamiast zwykłej i motorek elektryczny a wówczas zadanie byłoby jasne i osada miałaby doskonałą łaźnię, nawet rentowną.”

(...), „Fabryka Wód Gazowanych i Lemoniady – mieści się w budynku łaźni nieczynnej – własność Sp. Sp. „ Zgoda „ - „,

(...) „, znaczącym wydarzeniem oświatowym w Rejowcu było otwarcie w 1949 roku Gminnej Biblioteki Publicznej, która została zaopatrzona w książki przez Radę Państwa,,

(...) „, W sprawozdaniu Zarządu Gminy w Rejowcu za okres od dnia 1.01.1949 roku do dn. 24.11.1949 roku w sprawach gospodarczych wyszczególnił działalność na rzecz oświaty gminnej pod następującymi punktami:

9 – „,odremontowano budynek byłej łaźni w os. Rejowiec, gdzie urządzono bibliotekę gminną, świetlicę ZMP i partii politycznych,,

(...), „Fabryka Wód Gazowanych i Lemoniady – mieści się w budynku łaźni nieczynnej – własność Sp. Sp. „ Zgoda „ - „,

(...) „, Należy podkreślić, że w 1950 roku w czynie 1-majowym założono skwerek na Rynku ( placu zgromadzeń i manifestacji). W tym miejscu w sposób zorganizowany wyrażano poparcie popierające dla działań władz partyjnych i państwowych,,

